

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 06, marzec 2026 14:06

Piotr Majoch

Odśloni: 1254

WSA: W przypadku osoby poddanej tzw. detencji sądowej na oddziale psychiatrycznym, umieszczenie w domu pomocy społecznej bez jej zgody może nastąpić dopiero po zakończeniu stosowania środka zabezpieczającego.

Nietypowa sytuacja i wyjątkowa skarga

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wydał wyrok, który może stanowić cenne źródło wiedzy o porządku postępowania w sytuacji, gdy działania ukierunkowane na umieszczenie danej osoby w domu pomocy społecznej napotyka ją przeszkodę w postaci stosowania środka zabezpieczającego.

Wyrok dotyczył osoby znajdującej się w detencji sądowej, czyli objętej przymusowym pobytem w zakładzie psychiatrycznym na podstawie orzeczenia sądu karnego. Równolegle organy pomocy społecznej wszczęły wobec niego procedurę umieszczenia w DPS bez zgody zainteresowanego. Zaskarżając decyzję samorządowego kolegium odwoławczego, na mocy której miał trafić do placówki, wyraził sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia. Podniósł, że poddaje się szpitalnemu leczeniu na podstawie orzeczenia sądu i nie może tego zmienić. Umieszczenie na specjalnym oddziale nastąpiło na mocy art. 93g § 1 kodeksu karnego. Zgodnie z nim, pobyt w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym orzeka się wobec niepoczytalnego sprawcy przestępstwa, jeżeli istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą. Taki przymusowy pobyt w zakładzie miał zakończyć się dopiero po uzyskaniu stosownej opinii lekarskiej i zgodzie sądu, który orzekał w sprawie karnej.

Gdzie pomoc społeczna dotyka prawa karnego

W ten sposób postępowanie karne wykonawcze splotło się z postępowaniem opiekuńczym, które to z kolei dało początek postępowaniu administracyjnemu organów pomocy społecznej. Rozstrzygnięcie nie było proste. Istotnie, skarżący był osobą wymagającą całodobowej opieki i niezdolną do samodzielnego funkcjonowania w codziennym życiu. Sprawilo to, że spełniał przesłanki umieszczenia w domu pomocy społecznej określone w art. 54 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej (u.p.s.). Sprawę dodatkowo komplikował brak rodziny, z którą skarżący utrzymywał bieżący kontakt, a także jego choroba psychiczna. Wydane zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia wskazywało na potrzebę umieszczenia w DPS dla psychicznie chorych bez zgody umieszczanego. Sąd opiekuńczy wydał zatem odpowiednie orzeczenie, a dalsza procedura mogła ruszyć.

Po przekazaniu akt do powiatowego centrum pomocy rodzinie, kierownik tej instytucji z upoważnienia starosty wydał decyzję, w której powołując się na szereg przepisów u.p.s. w tym wspomniany art. 54 ust. 1, orzekł o umieszczeniu skarżącego w DPS, nadając decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Pomimo złożenia odwołania przez osobę umieszczaną, samorządowe kolegium odwoławcze utrzymało decyzję w mocy, wobec czego skarżący zwrócił się do WSA. Podkreślił przy tym brak swojej zgody, wspominając o poprawie stanu zdrowia i trwającej hospitalizacji. Jak wskazał, dopiero po przejściu kolejnych badań w ramach detencji sądowej, sąd - mając na względzie opinie lekarzy - zdecyduje, co dalej.

Sąd o tym, jak prowadzić postępowanie...

Skarga została uwzględniona przez WSA. W uzasadnieniu wyroku Sąd prześledził przebieg postępowania w sprawie skarżącego i podkreślił jego kilka kluczowych etapów. W pierwszej kolejności

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 06, marzec 2026 14:06

Piotr Majoch

Odśloni: 1254

wspomniał o zasadniczej potrzebie uzyskania zgody osoby, która ma być umieszczona w DPS. Jeśli jednak dana osoba cierpi na chorobę psychiczną czy boryka się z upośledzeniem umysłowym, a przez to nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i potrzebuje ciągłej opieki, której nie zapewnią jej inne osoby, może trafić do DPS po orzeczeniu sądu opiekuńczego. Takie orzeczenie jest wydawane na podstawie art. 39 ust. 3 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Jest to bowiem ustawa, która reguluje wspomniane już przesłanki przyjęcia do DPS i sytuacje, w których organ do spraw pomocy społecznej może działać mimo woli osoby niezdolnej do wyrażenia zgody we własnym imieniu.

Kolejnym etapem jest wykonanie orzeczenia sądu opiekuńczego przez organy pomocy społecznej. Zgodnie z popartym przepisami u.p.s. uzasadnieniem wyroku, najpierw wydawana jest decyzja o skierowaniu danej osoby do określonego domu pomocy społecznej. Co ważne, organ pomocy społecznej, którym jest organ gminy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania takiej osoby, nie bada już wtedy kwestii spełnienia przesłanek umieszczenia w DPS bez zgody osoby umieszczanej. Pozostaje bowiem związany ustaleniami sądu. Badany jest natomiast wiek, stan zdrowia i niepełnosprawność, a także realne zapotrzebowanie na ulokowanie w placówce. Kolejno, w ramach drugiego postępowania administracyjnego wydaje się decyzję o umieszczeniu jej w konkretnej placówce. Takie postępowanie toczy się już przed organem właściwym ze względu na lokalizację konkretnego domu pomocy społecznej. Organ ten nie rozstrzyga ponownie o sprawach zbadanych już na wcześniejszym etapie, lecz ogranicza się do sprawdzenia, czy wskazany w decyzji DPS ma wolne miejsca.

... i dlaczego nie w tym wypadku

Mimo że w opisywanej sprawie porządek tych czynności został zachowany, zaskarżona decyzja została uznana przez WSA za wadliwą. Sprawę skomplikowała bowiem wspomniana już hospitalizacja skarżącego, który został poddany sądowej detencji. W czasie wydania decyzji skarżący przebywał w szpitalu, gdzie co 6 miesięcy był poddawany badaniom. Opuszczenie szpitala miało być możliwe dopiero po uzyskaniu zgody sądu, który orzekł o stosowaniu środka zabezpieczającego. Dokładny czas zakończenia hospitalizacji był zatem nieznanym zarówno wydającym decyzje organom pomocy społecznej, jak i samemu skarżącemu. Co to oznacza dla sprawy? Mianowicie, o ile samo wydanie decyzji o skierowaniu skarżącego do domu pomocy społecznej było uzasadnione, to decyzja umieszczająca go w konkretnej placówce z rygiem natychmiastowej wykonalności nie mogła zostać uznana za prawidłową. Umieszczenie skarżącego w domu pomocy społecznej byłoby sprzeczne z orzeczeniem sądu. W jego świetle adresat decyzji musiał bowiem nadal przebywać na oddziale.

Zawieszenie postępowania słusznym rozwiązaniem problemu

Dla pełniejszego zobrazowania - decyzja o skierowaniu danej osoby do DPS, która jest wydawana jako pierwsza, nie ma atrybutu wykonalności i sama w sobie nie skutkuje przyjęciem do placówki osoby, której dotyczy. Jest dopiero podstawą dla późniejszego umieszczenia w takiej placówce. O tym jednak stanowi decyzja o umieszczeniu, czyli decyzja druga. W odróżnieniu od poprzedniej, wywołuje bezpośredni skutek przeniesienia danej osoby do DPS w ściśle określonym terminie. W tym przypadku wykonanie tej decyzji wymusiłoby przerwanie pobytu w szpitalu, co byłoby naruszeniem orzeczenia sądu karnego.

Podsumowując wydany w sprawie wyrok, gliwicki WSA nadmienił, że wydanie decyzji o umieszczeniu skarżącego w placówce będzie możliwe dopiero po tym, jak orzeczenie sądu karnego w sprawie detencji sądowej przestanie obowiązywać chociażby z powodu poprawy stanu zdrowia pacjenta. Jeśli stosowanie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 06, marzec 2026 14:06

Piotr Majoch

Odsłony: 1254

tego środka zabezpieczającego będzie przedłużane, jedynym wyjściem stanie się zawieszenie postępowania administracyjnego. Organy pomocy społecznej nie mogą doprowadzać do sytuacji, w których wykonanie wydawanych przez nie decyzji okaże się sprzeczne z orzeczeniem sądu karnego.

Wyrok WSA w Gliwicach z 4 lutego 2026 r. (sygn. II SA/Gl 1348/25) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)